



2001

W śniegu jesteśmy ładniejsi,
Śnieg spada na nas niespodziewanie
nagle - jak wiatr na drzewa
albo na ludzi - kochanie.

/Jalu Kurek /

— NASZ PROGRAM. —

Program na pierwsze półrocze 2001 roku przedstawia się następująco:

I. Spotkania Klubowe

- 04.01. – „Podróż do Ziemi Świętej „ – Marian Koziarz
- 18.01. – „Maroko-Góry Atlas” – Jerzy Surówka
- 01.02. – Aukcja sprzętu i wydawnictw turystycznych – dochód zasili budżet obchodów 35-lecia Klubu
- 15.02. – „50 lat PTTK na Ziemi Szczecińskiej „ – A. Adamczak
- 24/25. 02. – proponowany termin obchodów 35 –lecia Klubu
- 01.03. – „Dolomity, Ortler” – Ryszard Staroszczyk
- 15.03. – „Elbrus” – R. Górny
- 05.04. – „Albania” – M. Dudziński
- 19.04. – „Sajany” – P. Dżugan
- 17.05. – „Pireneje i Czarnohora „ – film video – Helena Majdan
- 07.06. – „Puszcza Bukowa” – A. Pawulski
- 21.06. – Pokaz przeżroczy z rajdu klubowego

II. Imprezy plenerowe

- 04.02. – Zimowy Rajd do Lwiej Paszczy –12 km – zbiórka o 10 tej na B. Górnicy
- 25.02. – Rajd 35 –lecia Klubu- zbiórka j.w.
- 04.03. – Poszukiwanie wiosny w Górach Bukowych-15 km-zbiórka j.w.
- 25.03. – Powitanie wiosny nad Kraplelą
- 08.04. – Wiosna w Puszczy Bukowej-15 km- zb. o 10-tej na Basenie Górnicy
- 28.04.-06.05. – Rajd Klubowy
- 13.05. – Przełom Regi-rajd pieszy ok. 20 km- prowadzi M. Wiśniewski
- 20.05. – Źródłiskowa Buczyna i Ogród Dendrologiczny w Glinnej-18 km-zbiórka o 10 tej na Basenie Górnicy
- 03.06. – Rajd Piratów – Warnowo – Wisetka –Międzyzdroje
- 23.06. – Powitanie lata na Dziewokliczu

Życząc Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku zapraszamy na klubowe imprezy .

I. SPOTKANIA W KLUBIE

- 04.10. – Spotkanie organizacyjne oraz film video H. Majdan „Korsyka”
- 18.10. – Urszula Grinn- „Roślinność Pomorza Zachodniego”
- 15.11. – Wojciech Bogusławski- relacja z himalajskiej wyprawy na Manaslu
- 29.11. – Złota Ramka –konkurs przeżroczy o tematyce turystycznej (zestaw 5-10 slajdów o tematyce górskiej- jeden autor, jeden zestaw).
Jak zwykle nagrody.
- 06.12. – Mikołajki Turystyczne

II. IMPREZY PLENEROWE

- 28.10 – Rajd Zaduszkowy do Głazu Grońskiego – Zbiórka na Basenie Górnicy o godz. 10.00 lub przy Głazie o 10.45
- 02.11. – Spotkanie Zaduszkowe na Cmentarzu Centralnym.
Zbiórka przy Bramie Głównej o godz. 16 –tej.
- 10.11. – Zakończenie Sezonu Turystycznego na Polanie Harcerskiej- od godz. 17 –tej.
- 11.11. – „Złote Liście” – rajd po Puszczy Bukowej –zbiórka na Basenie Górnicy o 10.00
- 02.12.- Rajd Andrzejkowy po Puszczy Bukowej- zbiórka na Basenie Górnicy o godz. 10.00

ZAPRASZAMY SERDECZNIE !

PAMIĘCI MARII GROŃSKIEJ

14 lutego 2001 r. = *Kurier Szczeciński* =



Rajd Zaduszkowy 1997, uczniowie SP-74 przy Kamieniu Grońskiego w Puszczy Bukowej. W zielonej kurtce dyr. Ewa Radomska, obok - Sławomir Bosiak, prezes Klubu Tatrzańskiego.

Zmarła Maria Grońska (1908-2001)

Szczecińscy miłośnicy gór

MARIA Grońska, znana wielu szczecinianom nauczycielka, żona wybitnego taternika i krajoznawcy Stanisława Grońskiego, zmarła w styczniu w Rzeszowie.

W 1929 r., po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Rzeszowie, Maria Grońska podjęła pracę pedagogiczną najpierw na Lubelszczyźnie, potem w Małopolsce. W 1935 r. poślubiła Stanisława Grońskiego, urzędnika kolei, taternika zaliczającego się do ścisłej polskiej czołówki.

Do Szczecina Grońscy przybyli tuż po wojnie, w 1955 r. Maria Grońska wróciła do zawodu nauczycielskiego. W 1957 r., w czasie wyprawy w Alpy i trawestowania Mont Blanc, jej mąż zginął wraz z dwoma alpinistami z Jugosławii.

Maria Grońska była nauczycielką wychowania początkowego, pracowała m.in. w Szkole Podstawowej nr 54 im. Janusza Korczaka, współpracowała z Instytutem Pedagogicznym w Warszawie, była też przewodnikiem turystycznym PTTK i harcerzem. W 1989 r. wróciła do Rzeszowa. Dopóki starczyła sił, przyjeżdżała do Szczecina na Rajd Zaduszkowy, organizowany corocznie przez Klub Tatrzański do

Kamienia Grońskiego w Puszczy Bukowej. Szczególne więzy łączyły ją ze Szkołą Podstawową nr 74 na osiedlu Bukowym, która w 1996 r. przyjęła imię Jej męża, oraz z Klubem Osiedlowym PTTK „Bukowe”.

Maria Grońska pochowana została na rzeszowskim cmentarzu Pobitno, w grobie rodzinnym, który podarowała Rodzinie Katyńskiej na Pomnik Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Przypomnijmy, że Stanisław Groński (1907-1957), urodził się w Drohobyczu, ukończył Uniwersytet im. Jana Kazimierza we Lwowie, pracował na kolei. W międzywojniu działał w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, uczestniczył w wyprawach alpinistycznych do Francji, Włoch, Maroka i Austrii. Po wojnie założył w Szczecinie Klub Wysokogórski, wytyczył trasy turystyczne w Gorach Bukowych, napisał przewodnik po Kniei Bukowej (1953). Był kierownikiem pierwszej po wojnie polskiej wyprawy w Alpy, w czasie której zginął w masywie Mont Blanc. W 1959 r. odsłonięta została tablica pamiątkowa na Kamieniu Grońskiego w Kniei Bukowej.

Zygmunt CYWIŃSKI



Moje wspomnienia o p. Marii

Panią Marię Grońską poznałam na początku lat sześćdziesiątych. Zawsze ubierała się na czarno i towarzyszył Jej smutek, natomiast w kontaktach z ludźmi była niezwykle serdeczna i spontaniczna. Dowiedziałam się, że jest wspaniałą, bardzo zaangażowaną nauczycielką. Po tragicznej śmierci męża, Stanisława Grońskiego - wybitnego alpinisty jeszcze intensywniej poświęciła się nauczaniu dzieci.

Kilakrotnie rozmawiając ze mną podkreślała, jak przykry jest dla niej fakt, że jej mąż nie ma grobu (ciała St. Grońskiego nie odnaleziono), a Ona nie ma gdzie mogłaby podumać i pomodlić się.

Dzięki inicjatywie OKTG na dużym głazie w Puszczy Bukowej została zamontowana tablica poświęcona pamięci Stanisława Grońskiego. Również OKTG zaczęła organizować coroczne Zaduszkowe Rajdy do Kamienia Grońskiego.

Od początku lat siedemdziesiątych organizacją tych Rajdów zajął się Klub Tatrzański. Zawsze uczestniczyła w nich Pani Maria. Początkowo przychodziła pieszo do Kamienia, później przywoziłam ją samochodem na skraj Puszczy Bukowej i dalej koledzy z Klubu podprowadzali ją do Kamienia. Wielką radością był dla niej fakt, że w Rajdach Zaduszkowych uczestniczyli uczniowie ze szkoły podstawowej nr 74, której patronem został Stanisław Groński.

W 1988r. ze względów rodzinnych Pani Maria przeniosła się do Rzeszowa. Mieszkając tam co roku przyjeżdżała do Szczecina i brała udział w Rajdach Zaduszkowych. Ostatnie 2 lata stan zdrowia nie pozwolił Jej na opuszczanie Rzeszowa.

Do końca życia Pani Maria Grońska utrzymywała serdeczne kontakty z członkami Klubu Tatrzańskiego i zawsze przysyłała nam życzenia okolicznościowe.

Maryla Jackowska

JUBILEUSZ 35-LECIA KLUBU 17.03.2001. — 1966. — 2001. —



~~Tekst opracowania "XXXV lat Klubu Tatrzańskiego PTTK w Szczecinie" autorów Sł. Bosiaka i R. Soroki w "Kieszeni" na końcu Kroniki.~~

JUBILEUSZ TATERNIKÓW Góry jak narkotyki

Trzydziestopięciolecie obchodzi Klub Tatrzański działający przy szczecińskim PTTK. W tej chwili skupia on czterdziestu sześciu członków.

Klub Tatrzański zajmuje się głównie propagowaniem turystyki górskiej. Dwa razy w tygodniu organizowane są prelekcje prowadzone przez osoby, które mają coś ciekawego do powiedzenia na temat gór. Wykładom towarzyszą pokazy slajdów i filmów.

Klub Tatrzański organizuje także imprezy w górach. Są to zazwyczaj rajdy po górskich szlakach. Dwa lata temu członkowie klubu zwiedzili Himalaje.

- Piękno gór trzeba zobaczyć. Często, dopóki ktoś nie spróbuje, nie może zrozumieć naszej pasji - mówi Sławomir Bosiak, prezes klubu. - Góry to różnorodność, piękny zmienny krajobraz.

Członkowie klubu podkreślają, że góry są, jak narkotyki. Sami nie uprawiają wspinaczki. Sławomir Bosiak mówi, że głów-



Klub tatrzański działa już 35 lat, zrzesza 46 osób. FOT.: M. HOLIAT

nej roli w ich wyprawach nie gra adrenalina, ale przeżycia estetyczne. Do uprawiania turystyki górskiej potrzebne są odpowiednie buty (ok. 300 zł), ubiór turystyczny (ok. 300 zł), plecak (ok. 100 zł) oraz wyposażenie (ok.

100 zł). Nie jest już konieczne specjalny sprzęt. W każdym schronisku jest dostępna ciepła woda, w wielu miejscowościach nie ma problemu z wynajęciem kwatery. Do klubu można się zapisać w szczecińskim oddziale PTTK. ■ kf

DROGI JUBILACIE!

W DNIE 35-LECIA TWOICH URODZIN ŻYCZĘ CI
ABY TO, CO W GÓRACH NAPIĘKNIEJSZE
I TO CO W GÓRACH NAJCENNIJSZE

BYLE ZAWSZE PRZED TOBĄ

TWOJ STARSZY BRAT - SZCZECIŃSKI KLUB WYSOKOGÓRSKI

PREZES KLUBU
WOLTER BOGUSZANOWSKI

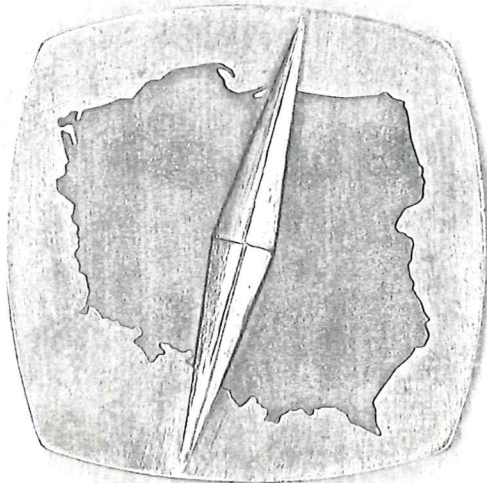
Wszystkim członkom Klubu Tatrzańskiego, a naszemu
Jubileuszowi 35-letniemu i tym, którzy byli i są
jego częścią, gratulacje. Tym, którzy chcą być
naszą obywatelką gór - z wyrazami najserdeczniej-
szych życzeń i pozdrowień Roman Wesoły
Prezes Klubu Tatrzańskiego 1986-1990 17.03.2001



**GRATULACJE
OD ZARZĄDU
ODDZIAŁU P.T.T.K.**

Uchwałą Komisji Turystyki Górskiej
Zarządu Głównego PTTK
nadano
Klubowi Tatrzańskiemu PTTK
w Szczecinie
MEDAL KTG ZG PTTK
ZA ZASŁUGI DLA TURYSTYKI GÓRSKIEJ
ustanowiony z okazji 110 rocznicy Powsta-
nia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

Kraków, dnia 3.II.2001 r.



**ZARZĄD
REGIONALNEGO ODDZIAŁU
SZCZECIŃSKIEGO PTTK
im. Stefana Kaczmarka**



przyznaje
Klubowi Tatrzańskiemu

**Medal Pamiątkowy 50 lecia
PTTK**

z okazji
35 letniej działalności

za wybitne zasługi dla upowszechniania
turystyki górskiej, szlakami gór Polski, Europy
i Świata, osiągnięcia w fotografii
krajoznawczej.

V-ce Prezes Zarządu
Danuta Borkowska



PREZES ZARZĄDU
ROZ PTTK
mgr inż. Jerzy Winiarski

Szczecin, dnia 17 marca 2001 roku

XXXV LAT KLUBU TATRZAŃSKIEGO PTTK W SZCZECINIE

Dnia 15 marca br. minęła 35 rocznica powstania Klubu Tatrzańskiego PTTK w Szczecinie. Dwa dni później w piwnicznej kawiarence Pałacu pod Globusem, w którym mieści się Medyczne Studium Zawodowe, odbyło się uroczyste spotkanie z tej okazji. Rolę gospodarza spotkania pełnił jeden z założycieli i pierwszych prezesów Klubu Józef Grinn. Udział w nim wzięli też zaproszeni goście; przedstawiciele zaprzyjaźnionych klubów turystycznych ze Szczecina, a także przedstawiciel KTG PTTK Wojciech Stankiewicz oraz władze Zarządu Oddziału PTTK w Szczecinie. Nasze „władze” uhonorowały aktywnych członków Klubu (tym razem młodszą stazem frakcją, bowiem działalność turystyczna trochę starszej frakcji doceniona została już wcześniej) honorowymi odznakami PTTK. Klub odznaczony został Medalem 50-lecia PTTK oraz Medalem KTG ZG PTTK za zasługi dla turystyki górskiej. Przyjaciele z innych klubów wręczyli okolicznościowe prezenty. Wspominaliśmy dawne i mniej dawne czasy. Były piosenki przy gitarze (dorobiliśmy się już kilku gitarzystów, prezentujących różne „style wykonawcze”) – nie tylko turystyczne, stare i nowsze, wśród których znalazły się „evergreeny” jednoczące pokolenia. I nie spostrzegliśmy się jak minęła północ, a trzeba było zbierać siły na rajd z okazji 35-lecia Klubu, który rozpoczynał się o godz. 10. Prowadził on szlakami Puszczy Bukowej, które to szlaki wytyczał m.in. wybitny alpinista Stanisław Groński. Jego postać członkowie Klubu uczcili w 1968 r. pamiątkową tablicą na symbolicznym cmentarzu pod Osterwą w Tatrach Słowackich. W programie było ognisko oraz nadanie zabytkowemu dębowi imienia Klubu Tatrzańskiego. Pomimo zimowej pogody na szlaku stawiło się liczne grono klubowiczów i przyjaciół.

Przeszło 35 lat temu z inicjatywy przewodniczącego Okręgowej KTG Wincentego Zajęca szczecińscy miłośnicy gór zawiązali Komitet Organizacyjny Klubu Tatrzańskiego i 15.03.1966 r. odbyło się zebranie organizacyjne. Akces zgłosiło 70 osób. W skład pierwszego zarządu wszedł m.in. znany później himalaista Tadeusz Piotrowski, autor pierwszego zimowego przejścia Filara Narożnego Mont Blanc, filara Trollrygen, ustanowienia światowego rekordu wysokości zimą podczas wejścia na Noshaq (7432 m) w 1973 r. W 1986 r. jako pierwszy pokonał najtrudniejszą ścianę drugiego szczytu świata K-2



(8611 m). Tadeusz Piotrowski pozostał na zawsze w skalnej szczelinie po zdobyciu K-2 w 1986 r. Jest jednak blisko z nami na tablicy umieszczonej dzięki staraniom członków Klubu na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Inny członek naszego Klubu – Józef Bryła, w latach 70. kierował pierwszymi szczecińskimi wyprawami w Himalaje i Andy Peruwiańskie. Obydwaj wymienieni związali się również ze Szczecińskim Klubem Wysokogórskim. To przenikanie się jest zresztą charakterystyczne. Wielu członków Klubu Tatrzańskiego zasilają Klub Wysokogórski, a współpraca trwa do dziś poprzez liczne prelekcje i pokazy przeźroczy z wysokogórskich wypraw.

Klub Tatrzański, skupiający członków PTTK, jako cel założył propagowanie turystyki górskiej i ułatwianie jej uprawiania. Realizowano te cele poprzez prelekcje podczas spotkań klubowych oraz liczne obozy wędrowne, odbywane początkowo w Tatrach Polskich, później również w Słowackich. W zimie organizowano obozy narciarskie. Zaczęto również organizować wycieczki i biwaki w okolicach Szczecina – w Puszczy Bukowej i Puszczy Wkrzańskiej. Od 1972 roku wyprawy klubowe kierowały się w dalej położone zagraniczne góry. Oczywiście, jak to w tamtych czasach bywało, były to zwłaszcza góry Rumunii i Bułgarii. W kolejnych latach klubowe obozy przeszły niemal wszystkie pasma górskie Karpat Południowych. Akcję obozów górskich rozszerzono również o inne grupy górskie w Polsce. Od 1974 r. datuje się

tradycyjna, doroczna impreza pn. „Powitanie Wiosny nad Krapielem” (rzeką o charakterze górskim), czyli rajd na trasie Pęzino – Stargard. Klub włączał się też w organizowanie imprez oddziałowych (Rajd Wyzwolenia) i ogólnopolskich (w 1991 r. zorganizowaliśmy XI Złot Klubów Górskich i Alpinistycznych). Początek lat 80. z wiadomych powodów, ograniczył wyjazdy do gór polskich (kto pamięta słynne przepustki w Zakopanem), ale w 1983 r. liczba członków Klubu wzrosła do 106 osób. Lata 80. zaowocowały cyklem imprez, które kontynuowane są do dzisiaj. W pierwszym tygodniu maja (nikt nie myślał wtedy o długim weekendzie) corocznie organizujemy rajd „Wiceprezesa zapraszają”, który odbywa się w niższych górach – Bieszczadach, Beskidach, Sudetach, a nawet w Czeskim Raju. W każdą pierwszą niedzielę lutego odbywa się zimowe przejście kondycyjne, jesienią liczne rajdy: Andrzejkowy, Zaduszkowy, do Głazu Grońskiego, Złote Liście (11 listopada) i wiele innych, które odbywają się najczęściej w „górach” Bukowych. Również tradycją Klubu od końca lat 80. są konkursy przeźroczy o tematyce górskiej pn. „Złota Ramka”. Nasza koleżanka dr Maryla Jackowska rok w rok udziela nam instruktażu na temat pierwszej pomocy na szlaku, każąc reanimować manekina.

W listopadzie ognisko na Polanie Harcerskiej kończy sezon turystyczny.

Funkcję prezesa Klubu pełnili kolejno: Mirosław Bądryński, Józef Grinn, Janusz Gregorczyk, Andrzej Turowicz, Stefan Chodyko, Roman Weczer i Sławomir

Bosiak. Najdłużej swoją funkcję pełnił, nieżyjący niestety, prof. n. med. Janusz Gregorczyk (01.1972-11.1980), za którego rządów Klub przeżył swój „złoty okres”, oraz Sławomir Bosiak przesuający nieprzerwanie od października 1992 r.

Lata 90. i nadchodzące z nimi przemiany społeczno-gospodarcze przyniosły widoczne zmiany w działalności Klubu. Z jednej strony góry świata stanęły przed nami otworem. Odbyto wyprawy w rejon Elbrusa, góry Norwegii, Alpy Włoskie (Dolomity, Brenta oraz zdobycie Ortlera), przeszliśmy grań Watzmanna w Alpach Bawarskich. Dołączaliśmy indywidualnie do wyjazdów organizowanych przez innych w Himalaje, na Mont Blanc i inne znane pasma górskie. Z drugiej strony brak centralnego dofinansowania imprez spowodował ograniczenie imprez zbiorowych. Sporo osób osłabiło więzy z Klubem na rzecz aktywniejszej działalności zawodowej.

Rocznice, takie jak ta niedawna, mobilizują do spotkania się ponownie. Dziś Klub liczy 46 członków, choć w organizowanych przez nas imprezach uczestniczy wiele osób, które nie sformalizowały związku z Klubem. Swoją działalność realizujemy poprzez spotkania w klubie przy Al. Wyzwolenia 41 w każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca o godz. 18, gdzie głównie opowiadamy o swoich wędrowkach poprzez pokazy przeźroczy, wymieniamy doświadczenia, zachęcamy do wędrowek po górach.



Ekipa naszego Klubu na szczycie Ortlera w Alpach Włoskich

Często, poza ustalonym harmonogramem, organizujemy spotkania przy gitarze i piosence nie tylko turystycznej. Druga forma naszej działalności to imprezy plenerowe. Odbywane w okolicach Szczecina, oprócz charakteru krajoznawczego, mają na celu przygotowanie kondycyjne do wypraw w góry. Organizujemy się również, by wyjeżdżać w góry, nie tylko polskie. Do imprez staramy się wciągnąć osoby spoza Klubu. Udało nam się zachęcić do kilku już wspólnych wyjazdów (w Tatry, Alpy Bawarskie, Gorce i Pie-

niny, Masyw Śnieżnika) poznana w 1994 r. w Tatrach Słowackich parę rodowitych Anglików z Londynu.

Przez 35 lat przewinęło się przez Klub 340 członków, nie licząc rzeszy sympatyków. Mamy nadzieję, że 35-letnia tradycja zmobilizuje członków Klubu do dalszej działalności, a zachęci innych do przyłączenia się do nas.

Roman Soroko
Sławomir Bosiak

35 LAT



1966 - 2001

Z okazji 35-lecia działalności
Klub Tatrzański PTTK w Szczecinie
ma zaszczyt zaprosić

Drogi Tatraney!

Aby Wam się udało na występnie
leśne dobre drzewo w dolinach i na
wysokościach

Przewodnik Oddziału
Szwajcarskiego (REGIONALNEGO)
PTTK i odczytanie Bawia
Kochanowich

Szwajc., 17.03.2001 r.
godz. 19¹⁰ (czas
środkowo europejski)

Ładunek
Muller
i Janyk

Wielka sprawa i interesy tam ludzi
Ciekawości słucham i pytam też

Wierzę Chodźko!

Osiągnięcia wszystkich co jeszcze nie zdobyte,
wielka sprawa na "szlakach życia"
i 100 lat wspólnego towarzyszenia
życiu
Mirosław Dąbrowski
wraz z klubem "Solartocht"

chciał lat trzydzieści pięć!
A w nas starych, ciągle chcę
Aby się na drzewy drapać!
Cudoby przyszedł się masapac!
Styżyna Bolesław

Wielka sprawa, wzmocnił się teraz i
czepania radości z odwrotami po bliźnich
i dalszych górach żyją kłosek D.

P.S. czy kiedy impreza była taka seriosa jak ta!
Aha! przygodzie!

Gdyby m się jeszcze udało mieć
Tylko w w klubie Tatranskim
Serce i duszę oddać bym chciał
Tylko w Tatranskim

Szczyty bym chciał ci i
Dziękuję Ter!!
I Takę przyjmę sz
Dred bym nie Boz!

Godał ci je góra
z niymi się wymowa
T. M.

11 kwietnia 2001 r.

KURIER TOUR

Teraz wśród nas jest coraz mniej młodych - mówi Marek Banach, wiceprezes szczecińskiego Klubu Tatrzańskiego PTTK, wspominając dawne czasy przy okazji jubileuszu. - Dobrze, że ci starsi są wierni i mocni, od lat uprawiają sporty albo indywidualną turystykę górską. Młodzież ciągle się spieszy. Jak idzie w góry, to od razu chce mieć wyniki, preferuje forsowną wspinaczkę, a przecież chodzenie po górach nie na tym polega.

Wśród uczestników spotkania z okazji 35-lecia działalności Klubu Tatrzańskiego PTTK Szczecin byli lekarze, inżynierowie, magazynierzy, elektrycy, prawnicy, biznesmeni i celnicy. Przed laty połączyła ich miłość do gór oraz pieszych po nich wędrowek.



Puchar od Urzędu Marszałkowskiego na jubileusz

Jubileusz Klubu Tatrzańskiego PTTK Na szczytach

Klub powstał 15 marca 1966 roku: uchwalono regulamin i wybrano jego władze, wśród których znalazł się znany późniejszy himalaista Tadeusz Piotrowski. Już w lecie tegoż roku członkowie klubu prowadzili liczne obozy w

polskich górach. Ich pierwszy wspólny odbył się w sierpniu w Tatrach Polskich i Słowackich, a w końcu roku zimowy - w Rajczy. Dla uczczenia 10. rocznicy śmierci Stanisława Grońskiego, wybitnego alpinisty i pioniera turystyki

organizować liczne wycieczki i biwaki w okolicy Szczecina (w Puszczy Bukowej i Wkrzańskiej). W latach siedemdziesiątych powstały w klubie sekcje: turystyczna, taternicka, narciarska oraz zespół fotograficzno-filmowy.

Działalność Klubu Tatrzańskiego zaczęła nabierać rozmachu, a jego członkowie zdobywali rok po roku góry nieco bardziej egzotyczne, m.in. Alpy, Atlas, Andy, Himalaje i Kaukazu. Zaczęto organizować spotkania szkoleniowe z zasad uprawiania turystyki górskiej i udzielania pierwszej pomocy medycznej. Z okazji 15-lecia klubu zorganizowano „Rajd na raty”.

Do tradycji klubowej na stałe weszły aukcje książek, wydawnictw turystycznych oraz sprzętu. Z inicjatywy członków KT uczczono pamięć jednego z jego współzałożycieli, wybitnego polskiego himalaisty - Tadeusza Piotrowskiego. W drugą rocznicę jego śmierci, 10 lipca 1988 r., odsłonięto tablicę pamiątkową na szczecińskim Cmentarzu Centralnym. W 1991 szczecinianie byli organizatorami XI Złotu Klubów Górskich i Alpinistycznych PTTK.

Z okazji jubileuszu 35-lecia klub otrzymał Medal 50-lecia PTTK, a jego członkowie zostali odznaczeni złotymi i srebrnymi odznakami tej organizacji. W uznaniu zasług w rozwoju turystyki od Zachodniopomorskiego Urzędu Marszałkowskiego otrzymali piękny kryształowy puchar. (MiS)



Klub Tatrzański PTTK w plenerze

ki na ziemi szczecińskiej, zorganizowano w Tatrach Słowackich we wrześniu 1967 r. I Złaz Turystów Górskich i na symbolicznym cmentarzu pod Ostrawą odsłonięto ufundowaną przez klub tablicę pamiątkową. Od 1968 r. do kalendarza klubowych imprez na stałe zaczęły wchodzić letnie obozy wędrowne oraz zimowe - narciarskie. Na spotkaniach organizowano prelekcje o szeroko pojętej turystyce górskiej. Zaczęto or-





Z okazji 35-lecia działalności
 Klub Tatrzański PTTK w Szczecinie
 ma zaszczyt zaprosić
 na uroczyste spotkanie,
 które rozpocznie się
 dnia 17.03.2001 (sobota) o godz. 17.00
 w kawiarence
 Medycznego Studium Zawodowego
 przy pl. Orła Białego 1



**CZTERECH PREZESÓW
 I ONA JEDNA-MARYLA**



W dniu 18.03.2001 (niedziela) zapraszamy na
 rajd z okazji 35-lecia Klubu do
Lwiej Paszczy
 w Puszczy Bukowej.
 W programie wycieczka na trasie ok. 10 km
 oraz ognisko*



NA RAJDZIE JUBILEUSZOWYM

Przy "Lwiej Paszczy"



R A J D
JUBILEUSZOWY
35-lecia
do "Lwiej Paszczy"

Chrzcziny zabytkowego dębu
im. Klubu Tatrzańskiego.



R A J D
Z I M O W Y
do Lwiej Paszczy
/Puszcza Bukowa/
04.02.2001 r.
Trasa:
Smierdnica-Dolina
Pot. Śmierdnickiego-
Lwia Paszcza -Os.
Bukowe.
= 12 km
Uczestniczyło 13 os.
Prowadził Sł. Bosiak





"Narodziny" Marzanny

25.03.2001 r.
P O W I T A N I E
W I O S N Y nad
K r a p i e l a.
Trasa:
Gogolewo-Pęzino -
- Ulikowo.
Uczestników 18 osób
Prowadził Sł.Bosiak



Topienie Marzanny

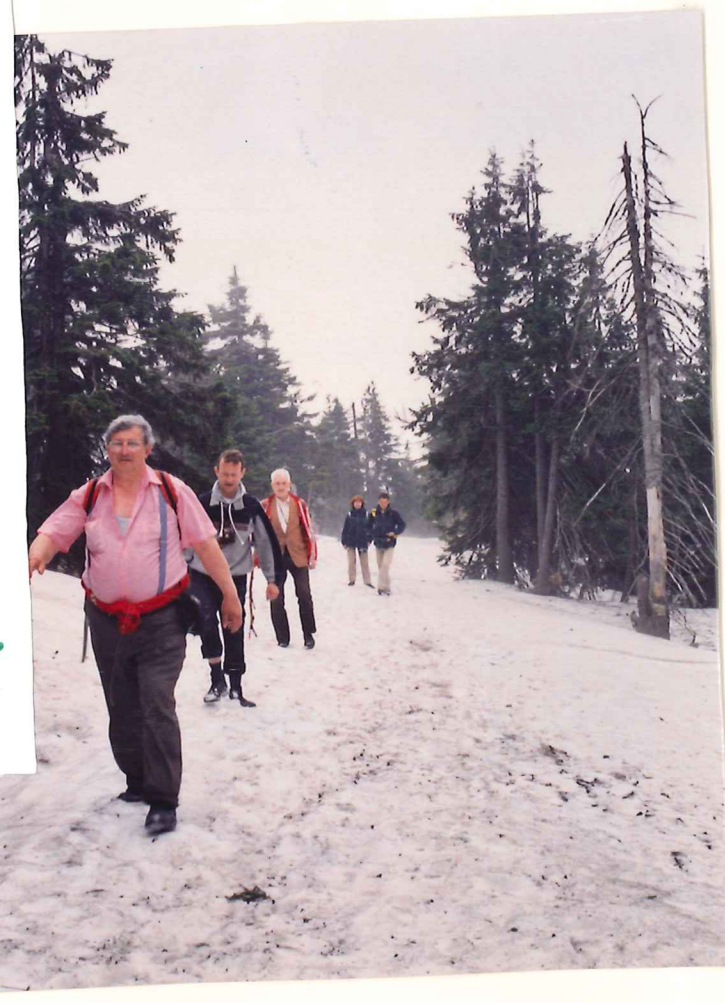


08.04.2001 r. Rajd Klubowy - "W I O S N A w P U S Z C Z Y B U K O W E J"
Trasa : Podjuchy - Sobolowa Góra - Czajcza Przełęcz - Bukowa Przełęcz -
źródło pod Bukowcem - Kamienne Serce - Głaz Grońskiego - Os.Bukowe = 16 km
- Uczestniczyło 36 osób. - Prowadzenie rajdu - Sł.Bosiak.

KLUBOWY - 2001. KIE KARKONOSZE

Rozpoczęliśmy nasz wyjazd w zasadzie
wyznaczając sobie wspólny punkt dojazdu.
W samochodach w których jechali Marian Banach ,
Romek Maciek *Dłuszyński* pierwsza załoga
i Tomek Jarzębowski druga załoga . Punktem
przebiegła Mała Upa na Przełęczy Okraj . Marian
w rano , natomiast ja w tym samym dniu po pracy.
Wspólnie na kwaterze w pensjonacie u
Czecha u którego mieszkaliśmy przez 6 dni .
W samochodach zostawiliśmy na parkingu a my zaczęliśmy
wycieczkę po Karkonoszach . Przeszliśmy grzbiety
TOMEZNY TIREBEN , RUZOWY DUL szczyty : CEPEL ,
MARWENCI VRCH , CERNY VRCH , RUZOVA HORA ,
ŚNIEŻKA , CZARNA KOPA . Pojechaliśmy do miejscowości
Aderspach gdzie za obiadem w chińskiej restauracji zaliczyliśmy
kara za nieprawidłowe parkowanie taka przygoda też
nas przytrafiła . Całą grupą powiększoną o 5 osób
która dojechała do nas na 3 dni ze Szczecina
do miejscowości ADERSPACH gdzie spędziliśmy cały
tydzień w Miasto – Teplickie Skály . Ostatnie trzy dni
w PINDLEROVYM MLYNIE . Tam również
przeżyliśmy trudne chwile przechodząc trasy turystyczne .
W miejscowości GRZBIETY niektórzy wybierają się tam z
celem zobaczyć wszystko co piękne to się szybko kończy i w
krótkim czasie przekroczyliśmy granicę w Jakuszycach i wróciliśmy
do domu . Te kilka słów zapisał dla potomnych Andrzej

09.2001r PONROT 06.05.2001r



KARKONOSZE 2001

WYJAZD KLUBOWY MAJ 2001r.

LIDKA I TOMEK JARZĘBOWSCY
ANDRZEJ RUSSIN
ROMEK MACIEK
TADEUSZ MŁYNARCZYK

KARKONOSZE 2001
WYJAZD KLUBOWY MAJ 2001r.

MARIAN BANACH
LIDKA JARZĘBOWSKA
TADEUSZ MŁYNARCZYK
TOMEK JARZĘBOWSKI

RAJD KLUBOWY - 2001. CZESKIE KARKONOSZE

Rozpoczęliśmy nasz wyjazd w zasadzie indywidualnie wyznaczając sobie wspólny punkt dojazdu. Wyjechaliśmy w dwa samochody w których jechali Marian Banach, Tadeusz Młynarczyk, Romek Maciek Dłuszyński pierwsza załoga Andrzej Russin, Lidka i Tomek Jarzębowski druga załoga. Punktem docelowym była miejscowość Mała Upa na Przełęczy Okraj. Marian wyjechał 27,04,2001r rano, natomiast ja w tym samym dniu po pracy. Pierwsza noc spędziliśmy już wspólnie na kwaterze w pensjonacie u Petera sympatycznego Czecha u którego mieszkaliśmy przez 6 dni. Samochody chwilowo zostawiliśmy na parkingu a my zaczęliśmy wędrowki po Czechach Karkonoszach. Przeszliśmy grzbiety POMEZNI HREBEN, RUZOWY DUL szczyty: CEPEL, MARWENCI VRCH, CERNY VRCH, RUZOVA HORA, ŚNIEŻKA, CZARNA KOPA. Pojechaliśmy do miejscowości TRUTNOV gdzie po za obiadem w chińskiej restauracji zaliczyliśmy po 500 kr. mandatu za nieprawidłowe parkowanie taka przygoda też starym kierowcą się przytrafiła. Całą grupą powiększoną o 5 cio osobową rodzinę, która dojechała do nas na 3 dni ze Szczecina pojechaliśmy do miejscowości ADERSPACH gdzie spędziliśmy cały dzień oglądając Skalne Miasto – Teplickie Skały. Ostatnie trzy dni spędziliśmy w SPINDLEROVYM MLYNIE. Tam również spędziliśmy nie zapomniane chwile przechodząc trasy turystyczne. Podziwialiśmy KOZIE GRZBIETY niektórzy wybierają się tam z namiotem. Niestety wszystko co piękne to się szybko kończy i w niedzielę 6 maja przekroczyliśmy granicę w Jakuszycach i wróciliśmy wieczorem do domu. Te kilka słów zapisał dla potomnych Andrzej Russin.

WYJAZD 27.04.2001r ZONROT 06.05.2001r

13.05.2001 r. Rajd Klubowy "po Wysoczyźnie Łobezkiej".
Trasa - 26 km. Prowadzenie: Marian Wisniewski. Uczestników 26 os.

Miejsce biwakowe w lesie łobezkim.
"Leonówka".



Zabytkowy kościół i Dworek Borków
w Trzmielu.



20.05.2001 r. Rajd do Rezerwatu Zróżnicowa Buczyna im. J. Jackowskiego
i Ogrodu Dendrologicznego w Glinnej. - Gospodarz rajdu- M. Jackowska.
- Trasa : Smierdnica - rez. Buczynowe Wąwozy - ścieżka przyrodnicza / przy
rezerw. Zróżl. Bucz. / - Ogród Dendrologiczny - Dobropole Gryfińskie -
Smierdnica . Dług. trasy 19 km, - Uczestn. - 34 osoby. - Prow. S. Bosiak.





Korsyka 2.06-16.06.2001

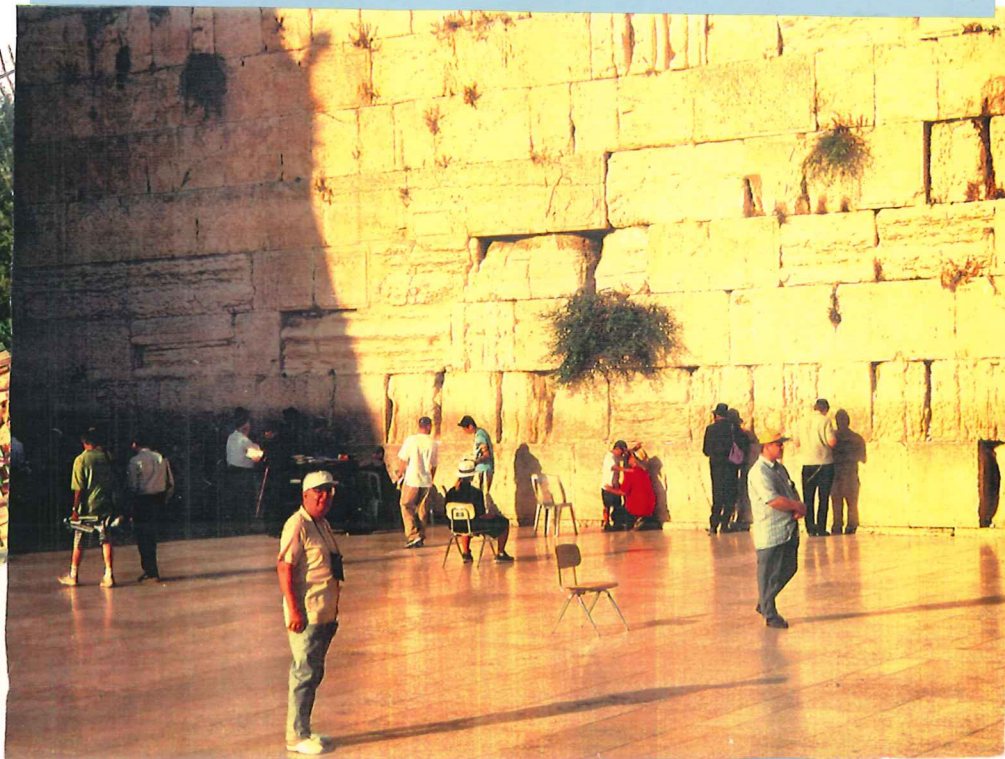
Wyprawa organizowana przez Klub Tur. Góskiej PTTK w Gorzowie WLK. Z Klubu Tatrzańskiego uczestniczyli: S. Bosiak, M. Jackowska, H. Majdan i K. Szpilewska. Wyjazd autokarem z Gorzowa. Noclegi głównie na campingach. Na Korsykę przeprawiliśmy się promem z La Specie do Bastii. Zwiedziliśmy bardzo wiele z godnych zwiedzenia miejsc / M. inn Bonifacio /. Było również kilka wycieczek górskich. Podziwialiśmy piękne dolinyBavelli, skały i las Vézavony jak również "serce" Korsyki piękną miejsowość Corte, która jest pięknie położona wśród gór i jest centrum..... nacjonalizmu korsykańskiego. Jednak największym osiągnięciem wyprawy było zdobycie najwyższego szczytu Korsyki M. Cinto-2708m . Tylko nieliczni weszli na szczyt w tym oczywiście Prezes Helena.



JERUZOLIMA
Przed Menorą - symbol.pomnikiem przy Knesece.

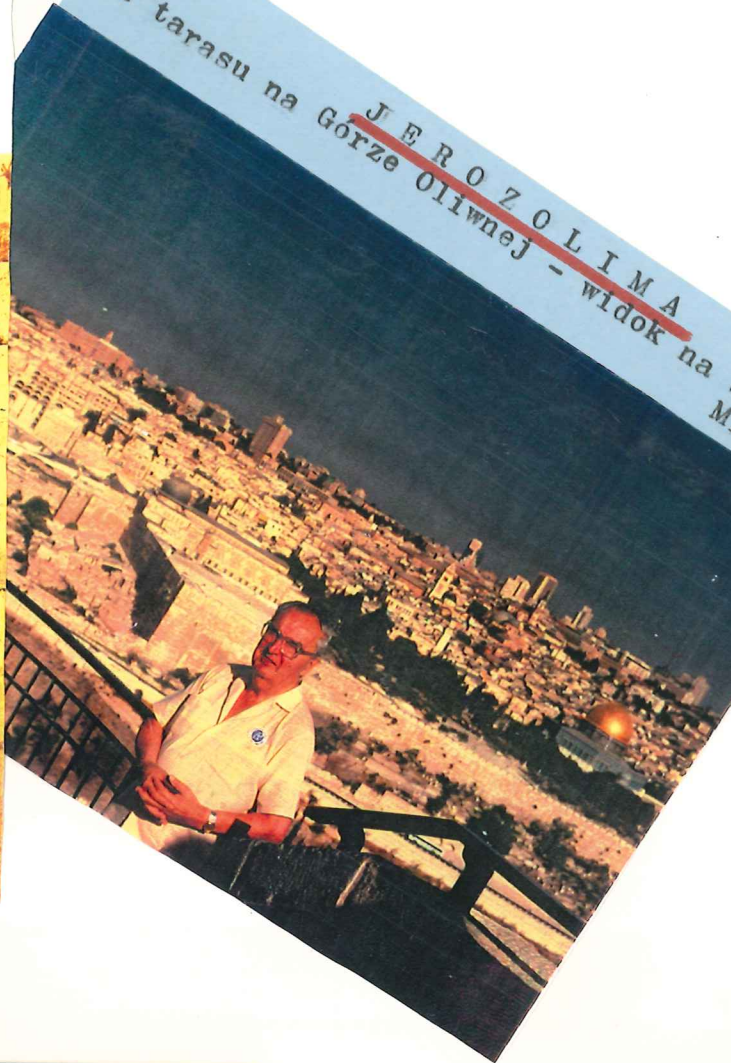


- zaś nasz senior - Bogdan B.w lipcu b.r.
pielgrzymował do ZIEMI SWIETEJ -
nawiedzając kolejno :Jerozolimę, Betlejem,
M.Martwe, Nazaret, rz.Jordan, Jez.Galilejskie,
G.Tabor, Kafarnaum, G.8-iu Błogosławieństw,
G.Karmel, Haifa , Cezarea, Tel Aviv -
- Szczęśliwie, nie odczuliśmy żadnych,
przycyrych doznań trwającego tam konfliktu
izraelsko-palestyńskiego .



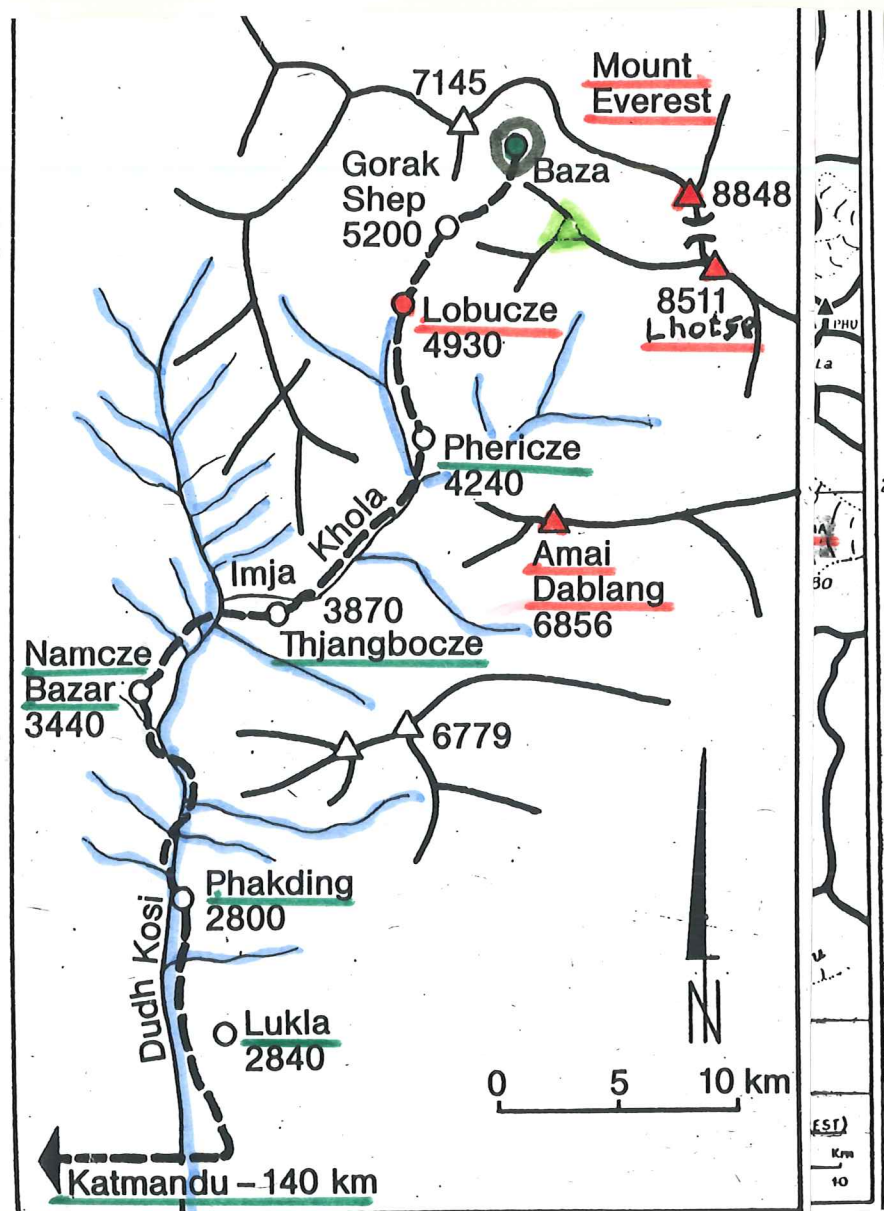
JERUZOLIMA - przed Murem Płaczu.

JERUZOLIMA
z tarasu na Gorze Oliwnej - widok na Stare
Miasto.



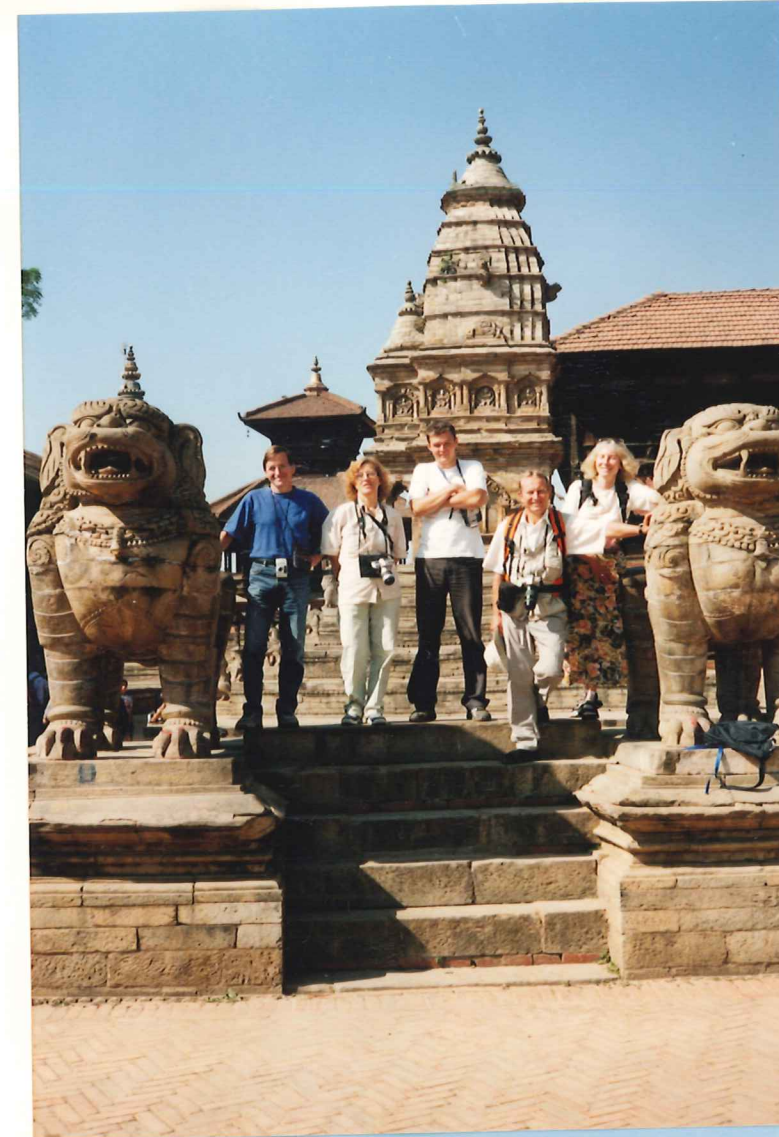
Velká Studená dolina
Zbojnícka chata





KLUB TATRZAŃSKI W HIMALAJACH!!

- Prezes Klubu - Sławek BOSIAK -
uczestniczył po raz drugi w wy-
prawie do Nepalu w okr. od 15.10.
do 15.11.2001 r. Po pobycie w sto-
licy - Katmandu / w tym Patan, Bhak-
tapur / odbył z grupą 5-osobową
treking w rejon Mont Everestu
Trasa - w ciągu 22 dni :
- Jiri - Namche Bazar -
Chukhung - wejście na Chukhung
Ri / 5550 / - Lobuche - wejście
na Kala Pattar / 5545 / - Thyang-
boche - wejście na Gokyo Peak
/ 5360 / - Gokyo - Namche Bazar -
- Lukla - powrót.



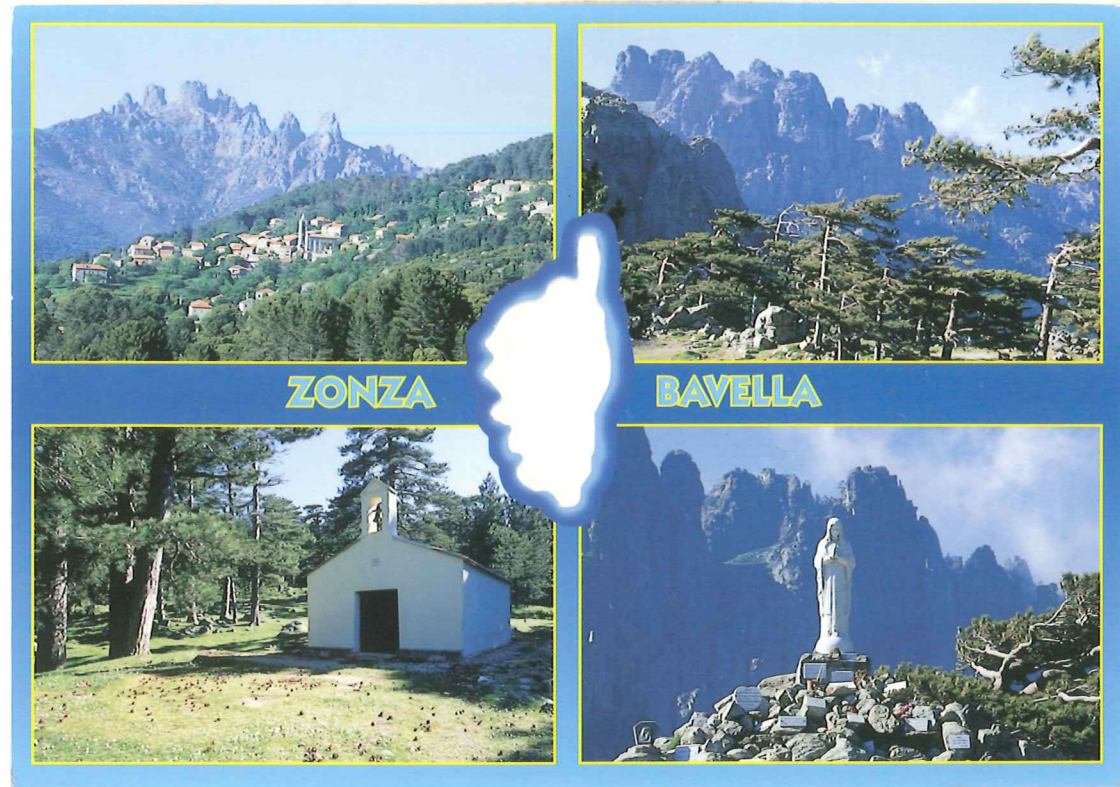
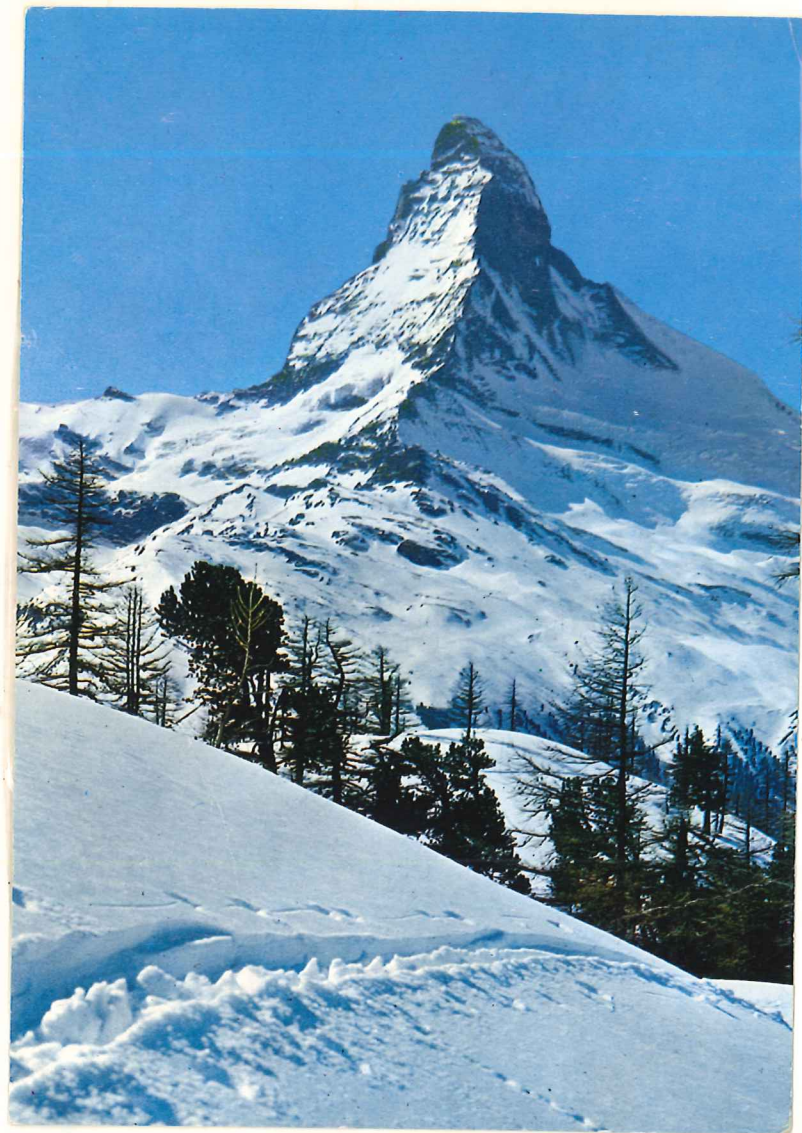
Bhaktapur - grupa trekingowa
przed świątynią Nyatapola Temple.



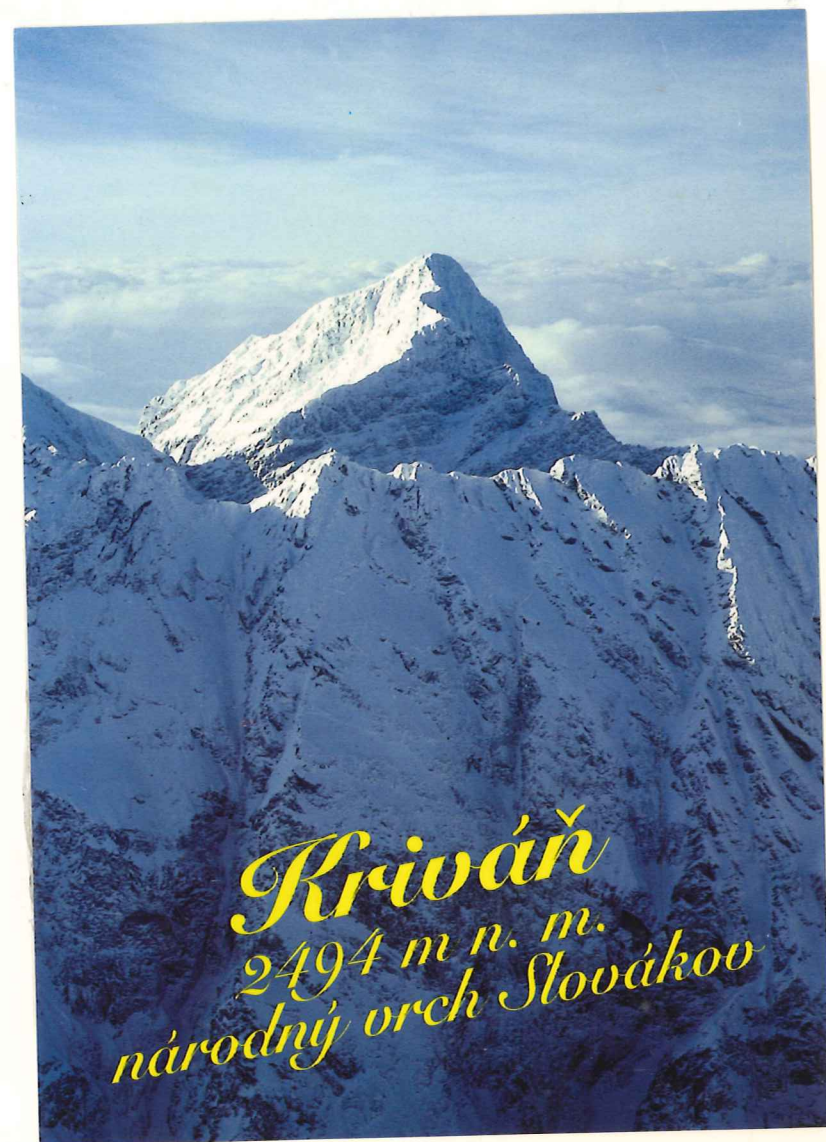
Prezes na Gokyo Peak dokumentuje obecność
Klubu Tatrzańskiego na tle Mont Everestu



Sławek B. na Kala Pattar - górze widokowej
przed Mont Everestem



Porodubienia
dla **K L U B U**



ML CERVIN
MATTERHORN

R^s



ODZIAŁ MIĘJSKI PTTK
KLUB TATRZAŃSKI
JEDNOSCI NARODOWEJ WGA
11-219 SZCZECIN

POLONIA

Cervinia - marzec 2001

Z okazji Jubileuszu
wszystkich ośmiodziesiąt
lat z radością z okazji
czterdziestu lat od
zakończenia wojny
światowej
Zosie

ediz. RIVETTA SOUVENIRS - Via Vergnano, 97 - Brescia
Brunner & Z
Riproduzione vietata



KLUB TATRZAŃSKI
Oddział Mięjski PTTK
Jednostki Narodowej WGA
Szczecin

Złota pieśń x Gorach
Złoty a na dleser Śnież-
nik. Serokane poz drowe-
mia z rajdu bympachul
Spika zaryj i Kabi
Ulatka y borga 20.10.01. Helena
MASYW ŚNIEŻNIKA - Panorama
"Na Hall pod Śnieżnikiem"
(tel. 074 813 5130)
tel. W Pawluczuk

enia
LUBU

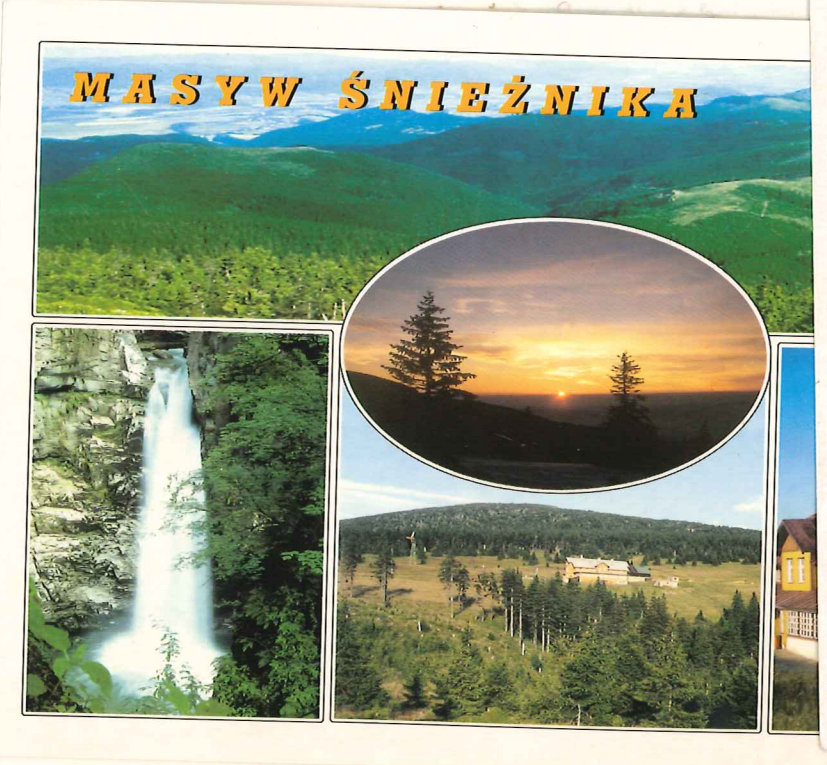
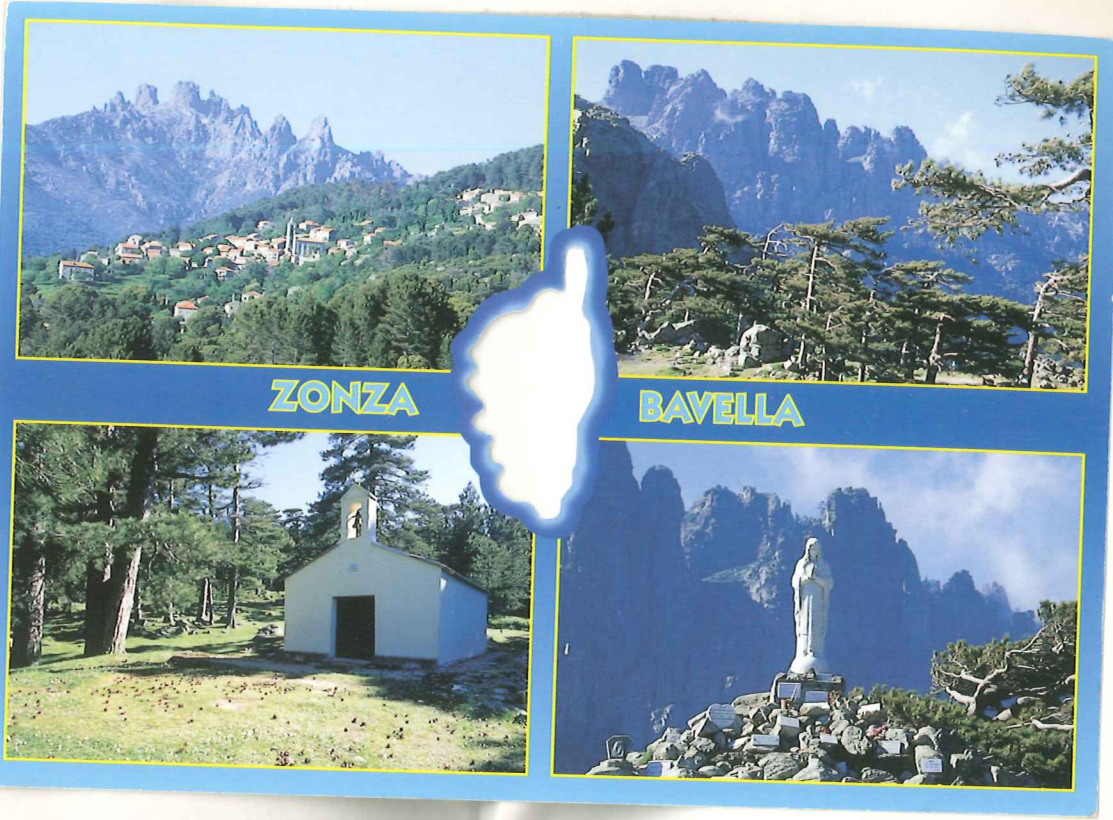
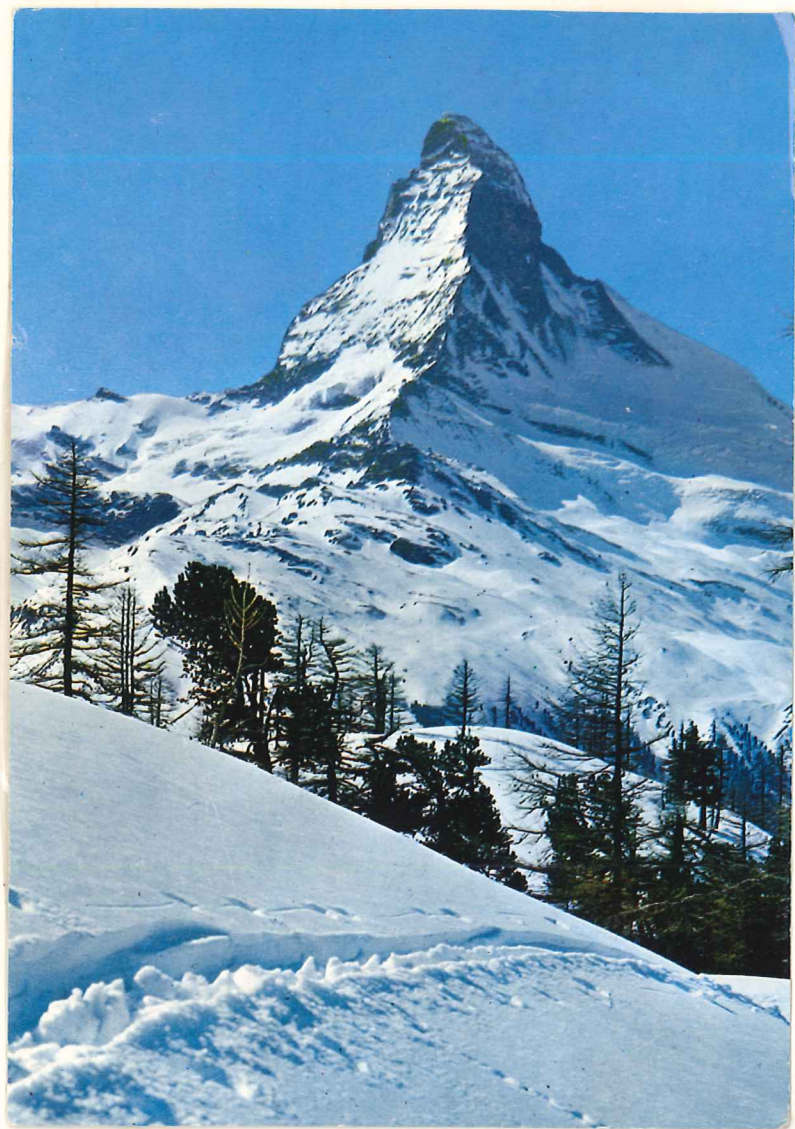


SOUVENIR DE CORSE
Les aigüelles de Bavella
N.D. des neiges
Chapelle de la vierge

POLOGNE
Klub Tatrzański
OK PTK
ul. Józefa Wierzyńskiego
70 415 Szczecin

ASSONACIA

Reproduction interdite - SARL DESOBIERT 5, rue du 1er Bataillon de choc 20090 AJACCIO. Tél : 04.95.23.30.17 - Fax : 04.95.22.24.09
Tę kumbowice 30.06.01
kubayka jest przykryta
mi, myślicielub
Patujcie się nie zdradzać
rys z kłm.
Truskowski są oonkie,
nie ma rynekki ob melonó,
ale jest fozok z gitarą i spódó,
niec /ka karole spodniene, jest zemp /adupn
4. do który nelli ne Monte d'Orto
Banda Panyler



SLOVENSKO
 7sk
 21-301-8
 Sr. Stawomir Doszalek
 Prezes Klubu Tatrzańskiego
 Oddział Miejski PTTK
 Szareim Jedności Narodowej
 Polska

© Foto: Ladislav JANIGA
 0905 350 578
 TLA: WIDA Ilustracje s.r.o.
 00421/965421 296

Moc pozdrowieni ze Stawackiego
 Raju na Tęgiej nocy Stawku
 dla Ksztytli i Opatkist Klubu
 i dla Ciebie szczególnie zaszyta
 Kazia

Zanim wspięłam się na Kryncam,
 dostałam dobre zakochanie pokonując
 niezliczoną ilość drabinek i Świdrej Be
 Klastorisku, Kizela i Wysokiego Soluska
 Wiodki i przesyła mi zapomnianie.
 Pod Ooterrą dotknęłam tabliczek z na
 ziskami S. Groniskiego, B. Kaczmarska i 2
 Tourskiego.
 Kraków 20.08.01. K.